

Deklaracja stypendysty

Deklaruje chęć odbycia studiów zagranicznych w ramach programu Erasmus w okresie 20.02-8.07.2022, na uczelni Univerza v Mariboru oraz rozliczenia z BWM w zakresie stypendium Erasmus, a z Wydziałem w zakresie zaliczenia semestru na podstawie złożonych/ potwierdzonych dokumentów w terminie wyznaczonym REGULAMINEM SGGW lub w zakresie dopuszczonym REGULAMINEM SGGW. Ponadto po powrocie ze stypendium zagranicznego w ciągu 20 dni deklaruje dostarczenie do Prodziekana, dr inż. Anny Piotrowskiej oraz Koordynatora ds. Międzynarodowej Wymiany Studentów Wydziału Żywności Człowieka, dr inż. Katarzyny Świąder, **raportu z odbytej wymiany studenckiej** w wersji elektronicznej na adres anna_piotrowska@sggw.edu.pl oraz katarzyna_swiaeder@sggw.edu.pl.

Celem raportu jest udoskonalenie funkcjonowania wymiany studenckiej i zwiększenia satysfakcji studentów oraz zachęcenia ich do aplikowania na studia zagraniczne.

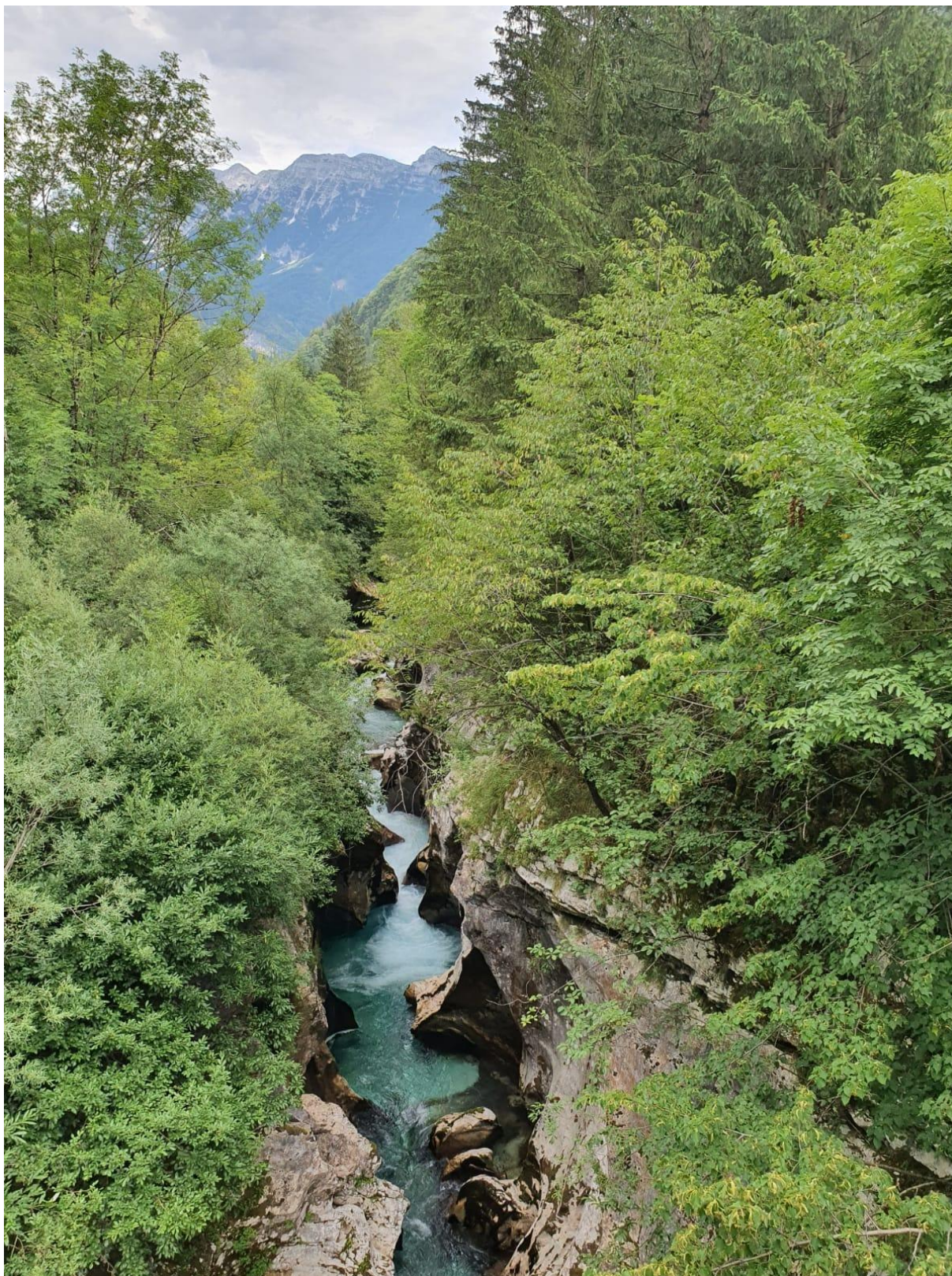
Raport – Erasmus – Zuzanna Sawejko

1. Imię i nazwisko stypendysty: Zuzanna Sawejko
kierunek studiów: Żywność Człowieka i Ocena Żywności
rok studiów: 2
semestr, na którym był wyjazd: 2
nazwa uczelni zagranicznej i kraj: Univerza v Mariboru, Słowenia
2. Skąd się dowiedziałeś o stypendium zagranicznym: Erasmus, NPUST, PAX, itp.?
O stypendium zagranicznym Erasmus dowiedziałam się od znajomych.
3. Dlaczego zdecydowałaś się na studia w ramach programu Erasmus +, NPUST, PAX?
Chciałam spróbować czegoś nowego, sprawdzić, jak sobie radzę mieszkając bez rodziców, chciałam też skupić się na samorozwoju i dobrej zabawie, ponieważ jestem chora na nawracające ciężkie zaburzenia depresyjne.
4. Czego chciałaś się nauczyć lub dowiedzieć i czy udało Ci się to osiągnąć?
Chciałam nauczyć się większej samodzielności, otwartości na inne osoby, tolerancji co do różnorodnych zachowań ludzkich oraz doszlifować komunikację w języku angielskim. Tak, udało mi się to osiągnąć.
5. Jakie są trzy najważniejsze rzeczy, umiejętności, których nauczyłaś się podczas studiów zagranicznych?
Po pierwsze, nauczyłam się znacznie lepiej tańczyć z powodu wielu imprez organizowanych w klubach, po drugie lepiej poznałam kraje i różne ciekawostki na temat innych państw od ludzi, których poznałam w trakcie Erasmus, a po trzecie zrozumiałam, jakie w życiu powinno się mieć priorytety.

6. Czy dowiedziałeś się bądź nauczyłeś rzeczy, których nie planowałeś, a które przydadzą Ci się w przyszłości?
Tak, np. radzenie sobie z finansami, jak zrobić „coś z niczego”, nieważne, czy chodziło o przebranie na imprezę tematyczną czy o niskobudżetowy obiad.
7. Jakie przedmioty wybrałeś? Czy drugi raz wybrałbyś te same przedmioty czy też zmieniłbyś coś?
Wybrałam marketing w przetwórstwie agro-spożywczym, wybrane tematy w bezpieczeństwie żywności, korzystna żywność i korzystne drobnoustroje oraz nutraceutyki i suplementy diety. Zdecydowanie wybrałabym te same przedmioty. Prowadzący byli niezwykle przemili, a zaliczenie przedmiotów nie było trudne.
8. Co doradziłbyś swoim kolegom i koleżankom, którzy zamierzają wyjechać na tą samą uczelnię?
Wyjedź na cały rok, nie tak jak ja, tylko na jeden semestr. Bierz udział w każdej aktywności organizowanej przez ESN, szczególnie trzydniowa wycieczka po Słowenii (nie zrażaj się słabymi hostelami). Nie martw się sprawami formalnymi – koordynatorzy na uczelni w Mariborze odpisują od razu i są ogromnie pomocni.
9. Wskaż na co należy zwrócić uwagę przygotowując się do wyjazdu? O czym należy pamiętać?
Spakuj swoje ulubione smakołyki (w Słowenii nie ma kiślu! :D), weź dużo ubrań, w których czujesz się dobrze i które pasują na wieczorne wyjścia (weź także jeden elegancki strój np. na galę organizowaną przez ESN lub randkę oraz coś sportowego, bo okolica idealnie nadaje się na spacer i bieganie), światełka led to jest hit, a zawieszane przy łóżku dodadzą przemiłą atmosferę. Weź też głośnik, karty do gry i piłeczki do ping ponga. Pamiętaj, że nawet jeśli czegoś nie weźmiesz, większość rzeczy możesz kupić na miejscu. Warto wziąć leki polskie, ponieważ ich ceny w Słowenii są dużo wyższe.
10. Jakie formalności i w jakiej kolejności należy dopełnić, aby otrzymać stypendium na studia zagraniczne Erasmus, NPUST, PAX, itp.?
Wszystkie kroki są opisane na stronie SGGW. Uwaga: zanim jednak pomyślisz, że to wszystko, pamiętaj, że dodatkowe działania opisane są na stronach poszczególnych wydziałów, więc zajrzyj i tam (szczególnie po przyjeździe!).
11. Czy poleciłbyś i dlaczego studiowanie na zagranicznej uczelni?
Zdecydowanie polecam studiowanie na zagranicznej uczelni. Był to najlepszy czas w całym moim życiu, a muszę podkreślić, że nie mam złego życia. Poznasz mnóstwo ludzi, z jednymi się zakolegujesz, z innymi zaprzyjaźnisz, innych znieubisz, a może nawet się zakochasz. Ja poznałam miłość swojego życia na Erasmusie. Choć przed wyjazdem zarzekałam się, że nie chciałabym być w związku z obcokrajowcem z uwagi na różnice kulturowe, dystans oraz barierę językową. Aktualnie od kilku miesięcy jestem najszczęśliwszą dziewczyną Hiszpana poznanego pod koniec Erasmusu w Słowenii. Zjesz też dużo smacznych potraw! Pamiętaj, że Słowenia ma wspaniały system dofinansowywania posiłków studentom, dlatego wielokrotnie jedzenie w restauracjach opłacało się bardziej niż samodzielne gotowanie.
12. Co w wolnym czasie według Ciebie warto zobaczyć w danym kraju?
Jeśli masz prawo jazdy – wypożycz samochód. Jeśli, tak jak ja, nie masz, zakoleguj się z kimś, kto ma :) Również trzydniowa wycieczka po Słowenii organizowana przez ESN jest niesamowita! Warto zobaczyć jezioro Bled, Logar Valley, ogólnie Triglavski Park Narodowy, Jaskinię Postojna i miasto Piran.
13. Co oferuje studentom dana uczelnia?
Oferuje ogromne wsparcie ze strony prowadzących zajęcia, uprzejmość i szacunek dla studentów (tutaj każdy ci odpowie na „dzień dobry” na korytarzu:)), oferuje dużo wolnego czasu, ponieważ prowadzący zdają sobie sprawę ze specyfiki Erasmusu oraz świetny poziom języka angielskiego.
14. Jakie praktyczne rady na temat danego kraju i uczelni przekazałbyś swoim kolegom i koleżankom (komunikacja, noclegi, Internet, wyżywienie, zniżki)

- Mieszkanie czy akademik, co polecasz?
Mieszkałam w mieszkaniu, więc i taką opcję polecam. Lokalizacja niemal w samym centrum i niedaleko parku (ulica Krekova), mieszkanie było bardzo ładne, mój pokój był czysty, praktyczny i nie był „klitką”, mieliśmy dwie łazienki na sześć osób i trafiłam na wspaniałych współlokatorów. Mój obecny chłopak, którego poznałam na wyjeździe mieszkał w prywatnym akademiku, który z pewnością mogę odradzić. Właścicielka Minidormu okrada studentów z wpłaconych kaucji, a pokoje wyglądają tragicznie. W zwykłym akademiku nigdy nie byłam, ale większość moich znajomych nie narzekała na nie jakoś szczególnie. Problematiczne były tylko dzielenie pokoju z drugą osobą.
 - Jak dojechać do uczelni? Jak się przemieszczać na miejscu?
Ja chodziłam pieszo do uczelni (spacer około 30 minut), a wracałam rowerem miejskim. Generalnie mało kto tam jeździ autobusami, ponieważ słyszałam, że często się spóźniają i nie przyjeżdżają zgodnie z rozkładem jazdy. Mi nie zdarzyła się taka sytuacja, gdy jechałam autobusem dwukrotnie.
 - Gdzie się żywić?
Moją ulubioną restauracją, która akceptowała studenckie kupony była Qulto. Super też była restauracja w formie bufetu w Europarku po drugiej stronie rzeki. W Papagayo polecam burgery oraz drinki (mrożona margarita truskawkowa jest pyszna!).
 - Tanie triki na przetrwanie, które polecasz.
Nie musisz kupować butelkowanej wody, ta z kranu nadaje się do picia. Taniej wychodzi jedzenie „na kuponach” niż samodzielne gotowanie (w piekarni dostaniesz za darmo: zupę – świetna przy leczeniu kaca, kanapkę – polecam z kurczakiem i kapustę kiszoną – dla „zdrowotności!”). Wyrób sobie kartę w SPARze, nic nie kosztuje, a daje dużo zniżek. Zaopatrzyć się w leki przed wyjazdem – na miejscu jest często problem z realizacją recept transgranicznych, a ceny leków są kosmiczne. Nie zostawiaj torebki/plecaka byle gdzie – mnie okradziono w restauracji, gdy na kilka minut odeszłam od stolika. Poruszaj się po mieście rowerami miejskimi zamiast taksówkami (uwaga – nigdy po alkoholu – kolega dostał mandat na kilkaset euro). Wybierz mieszkanie, które ktoś ci polecił, by mieć pewność, że miesięczna płatność nie ulegnie zmianie na wyższą i że kaucja zostanie ci oddana w całości.
15. Urozmaiceniem raportu mogą być zdjęcia, które obrazują Twój pobyt na Uczelni zagranicznej (podczas stypendium).





Z chłopakiem w Soca Valley



Tutaj juž Maribor



Polecam szpital w Mariborze, dwukrotnie się mną zaopiekowano i nawet dostałam kule :)





W Mariborze jest bardzo dużo łabędzi





I najpiękniejsze wschody i zachody Stońca



W Słowenii bardzo popularny jest likier z borówek – Borovnicevec





Region ten słynie także z wina. W wielu miejscach w Słowenii zobaczymy rosnące winorośle.















Maribor jest przepięknym miastem i oferuje bardzo wiele – malownicze miejsca na spacer, zabytkowy rynek, pływanie na wielkiej łodzi, festiwale muzyczne

Lecz z tego wszystkiego, co zaoferowała mi Słowenia, zdecydowanie najbardziej podobali mi się ludzie, których poznałam!

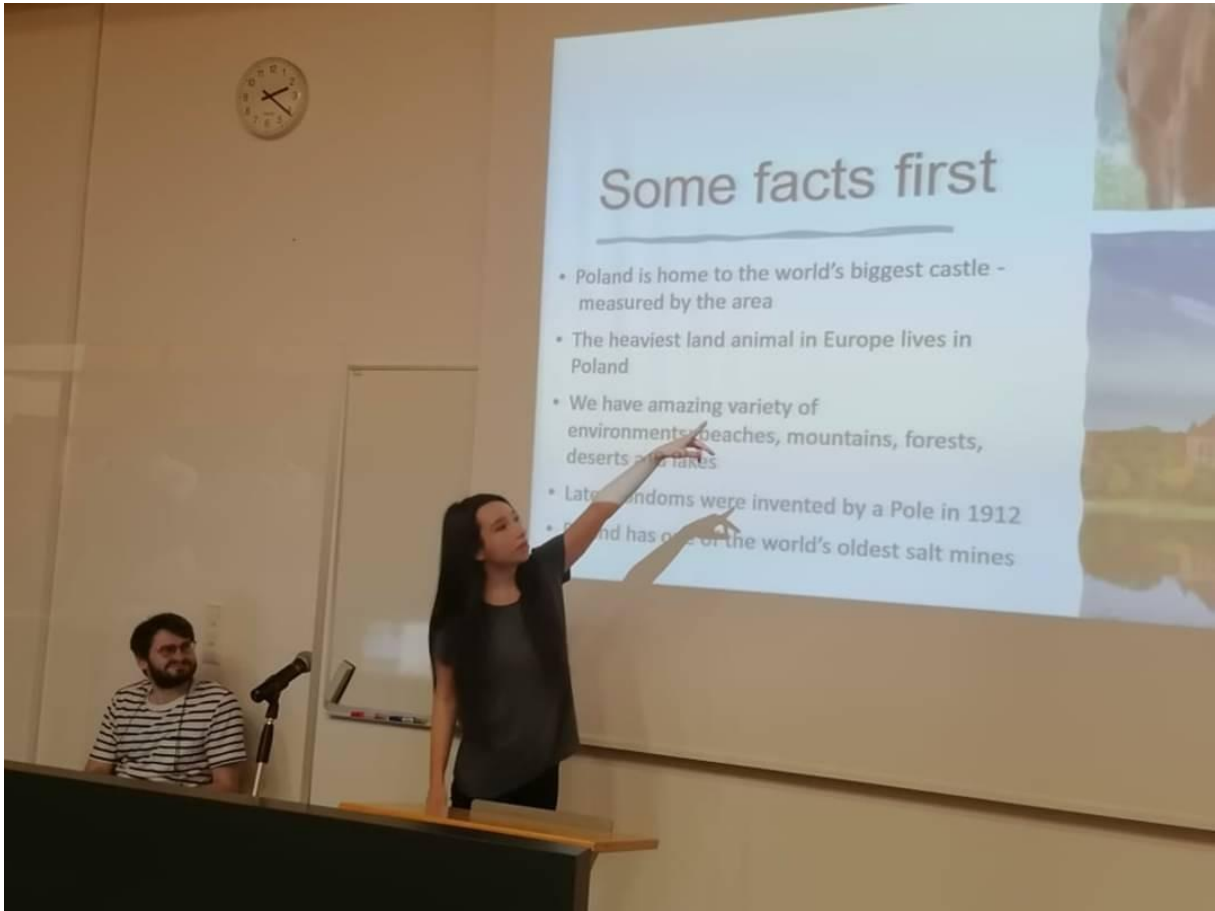


















Wyrażam zgodę na publikowanie treści i zdjęć na potrzeby informacyjne programu współpracy międzynarodowej (Erasmus, NPUST, PAX, itp.) dla innych studentów na stronie internetowej Uczelni/Wydziału oraz w mediach społecznościowych.